

Biebrzańskie Wieści

Gazeta informacyjna Biebrzańskiego Parku Narodowego

numer 33 - wiosna 2023



Biebrzański
Park Narodowy
w trosce o bagna i ludzi

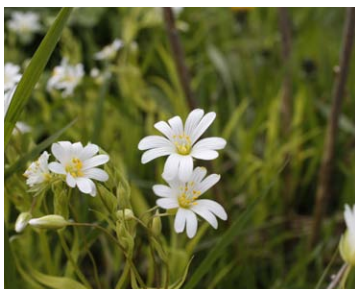


Rokitniczka / fot. M. Jaszczuk

Wiosna!



B. Browarski



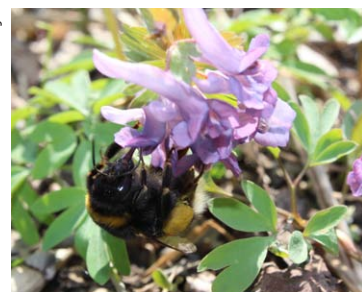
B. Browarski



M. Jaszczuk



M. Jaszczuk



B. Browarski



B. Browarski



B. Browarski



Radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
wypełnionych nadzieją budzącej się wiosną przyrody,
wiary w sens życia i pogody serca oraz mokrego śmigusa-dyngusa
życzą Dyrekcja i Pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego



Biebrzański
Park Narodowy
w trosce o bagna i ludzi

fot. Jerzy Rachwałski



M. Jaszczuk



M. Jaszczuk

W numerze:

- Kolory Biebrzy w obiektywie Małgorzaty Pawelczyk **2**
- Lipska pisanka - stara tradycja, nowa edycja **3**
- Na ratunek biebrzańskim płazom **4**
- 30 miejsc na 30-lecie Biebrzańskiego Parku Narodowego **5-8**
- Samorządy w Dolinie Biebrzy **9**
- Jak mądrze pomagać dzikim zwierzętom? **10**
- Pakt dla Mokradeł **11**
- Uwaga pożar! **11**
- Z życia Parku
DZIAŁANIA / WYDARZENIA / IMPREZY **12**



Biebrzańskie Targi
Twórczości i Sztuki Ludowej
„Sto pomysłów dla Biebrzy”

30 kwietnia
2023 r.



Kolory Biebrzy w obiektywie Małgorzaty Pawelczyk



Burzyn

Biebrza jawi mi się jako piękny, ale jednocześnie tajemniczy widok. Bardzo lubię fotografować Biebrzę o świcie, kiedy cała „tonie” we mgle. Właśnie wtedy rzeka zyskuje niepowtarzalny klimat, który przyciąga moją uwagę. Kiedy patrzę na rzekę we

mgle, to zwykle dostrzegam tylko kilka metrów wody, która wpływa w tajemniczy sposób w mleczną biel. Drzewa i krzewy, które rosną na brzegu rzeki, są tylko ledwo widoczne, a ich kształty topnieją w białym, mglistym krajobrazie.



Brzostowo

W powietrzu unosi się lekka mgiełka, która dodaje tajemniczego nastroju. Na łące można zobaczyć kilka krów, które wędrują na bie-

brzańskie łąki. Cała sceneria emanuje spokojem i harmonią z naturą. Tak bardzo tęsknimy do takich obrazów.



Rutkowskie



Wierciszewo

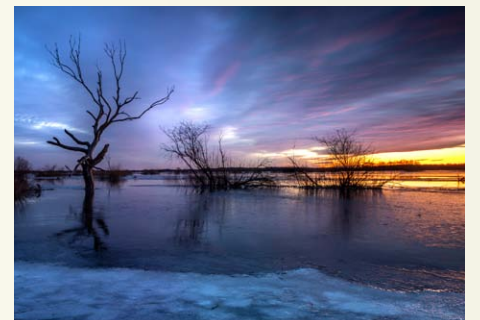


Chyliny



Burzyn

Nastój i klimat zimy często są zdominowane przez zimne, szare dni i mrozy, które nie pozwalają na uchwycenie wyraźnych odcieni kolorów. Jednakże, w odpowiednich warunkach, np. w dniu bezchmurnym i o niskiej temperaturze powietrza, możemy za-



Sieburczyn

obserwować piękne kolory wschodu słońca, które odbijają się na śniegu i lodzie. Warto być cierpliwym i uważnym obserwatorem, aby uchwycić te magiczne momenty i uwiecznić je na zdjęciach.



Burzyn



Chyliny

Obraz migrujących dzikich gęsi przelatujących nad Biebrzą, wzbogacają jej klimat i nadają jej dodatkowego charakteru. Tworzą dynamiczną scenerię i dodają temu miej-

scu ożywienia. To piękne zjawisko, które warto docenić na żywo, jeśli mamy taką okazję. Krzyk przelatujących nad głową ptaków wywołuje u mnie zawsze silne, pozytywne emocje.



Pluty

Samo przebywanie nad Biebrzą daje dużo ukojenia i spokoju. Widok np. łódek pływających przenosi nas w inny wymiar rze-



Chyliny

czywistości. Ten symbol wolności i podróży wzbudza w nas pewnego rodzaju tęsknotę... może za tym co odchodzi?

Małgorzata Pawelczyk jest informatykiem, pasjonatką podróży i fotografii. Szczególnym sentymentem darzy podlaskie krajobrazy. To nieustrudzona miłośniczka podlaskiej przyrody.

Fotografią zajmuje się od 2013 roku. Przemierza Podlasie w poszukiwaniu pięknych krajobrazów, zapomnianych wioseczek i cudów natury. Fascynacje Podlasiem stara się zamknąć w kadrze. Laureatka i finalistka wielu ogólnopolskich konkursów fotograficznych, autorka kilkunastu wystaw fotograficznych, także za granicą naszego kraju.

Członek Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego, Rzeczywisty Członek Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenie Twórców, członek Związku Polskich Fotografów Przyrody. Animatorka fotograficznych warsztatów i plenerów „**Kobiece Fotofascynacje**” oraz współorganizatorka jedynej w woj. podlaskim festiwalu fotografii przyrodniczej „**Zbliżenia- Niezwykłe Spotkania Fotograficzne**”.

Prowadzi bardzo popularny fanpage w mediach społecznościowych: **Wędrowki Wiatrem Podszyte Małgośki Pawelczyk**.



Anna Kudaj

Lipska pisanka - stara tradycja, nowa edycja

Nadchodzi wiosna a wraz z nią zbliżają się Święta Wielkanocne. Ten okres w społeczności Lipska jest czasem szczególnym. Miasteczko słynie z tradycji wielkanocnego pisankarstwa. To niewątpliwie znak rozpoznawczy i najsilniejszy element lokalnej kultury.

Pisanki lipskie, ozdoba świąt wielkanocnych, tworzone są metodą batikową szpilkową - wzory nanosi się na jajko rozpuszczonym woskiem za pomocą patyka zakończonych metalową szpilką. Tradycje sięgają XIX wieku. Wówczas opisywane były pełne jajka, farbowane naturalnymi farbami z kory dębu, z kory olchy, młodego owsa czy łusek cebuli. Z czasem tradycja uległa uwspółcześnieniu, gdy pisanki stały się produktem Cepelii. Zaczęto pisać na wydmuszkach i stosować sztuczne farby, używane z reguły do wełny czy jedwabiu. Zwiększyła się tym samym liczba kolorów na jednej skorupce, jednak wzornictwo pozostało w większości tradycyjne, inspirowane motywami przyrodniczymi. Oczywiście nie byłaby to twórczość, gdyby praktykujące pisankarki nie uruchamiały swojej wyobraźni i pomysowości. Stąd też wśród tradycyjnych wzorów odnaleźć można elementy współczesne, charakterystyczne dla każdej z twórczyń.

W 2006 roku, dzięki inicjatywie stowa-

rzyszenia Pracownia Architektury Żywej, środowiska lipskich pisankarzy oraz etnografa Wojciecha Kowalczyka powstało Muzeum Lipskiej Pisanki mające za zadanie zachowanie i utrwalenie wiedzy na temat bogatej tradycji pisankarstwa i ludzi, dzięki którym przetrwała ona w ostatnim stuleciu. W Muzeum można poznać zarówno technikę wykonywania tutejszych pisanek jak też prace lipskich twórców, wśród których można znaleźć wiele nowych kontynuatorów, które podjęły się nauki batikowej techniki zdobienia świątecznych jajek. Jest to efekt działań jakie zorganizowała Stanisława Ewa Mucha - prezes Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki:

- Nauczyłam się pisania jajek od swojej mamy Pauliny Skowysz, która była znaną w okolicy pisankarką. Gdy sama zaczęłam pisać jajka i zajmować się tym na szerszą skalę, czerpałam z tego, co zapamiętałam z dzieciństwa, jednak do wielu rzeczy musiałam dojść sama przez kilkuletnią prakty-

kę. W pewnym momencie poczułam również, że pisanie dla samej siebie to za mało. Chyba naturalną potrzebą staje się z czasem chęć przekazania swojego doświadczenia innym. To przecież dzięki temu nasza tradycja trwa i ma szansę nadal trwać. Jest potrzeba wykształcenia następców co staram się robić w ostatnim czasie. Niewątpliwie moim największym przedsięwzięciem były projekty realizowane w latach 2020-21, w ramach programu „Mistrz tradycji” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dały mi możliwość przeprowadzenia regularnych warsztatów pisankarstwa, tak by uczestnicy przeszli cały proces tworzenia pisanki. Łącznie 16 osób ukończyło kurs i poznało pisankarstwo od podszewki.

Praca Pani Stanisławy przyniosła zamierzony efekt czego doskonałym dowodem są prace jej uczennic. Nowe lipskie pisankarki już dziś zasługują na uznanie a tworzone przez nie małe arcydzieła dają im ogromną szansę by wkrótce wstąpić w szeregi lip-



Stanisława Ewa Skowysz-Mucha z uczennicą



Bożena Mucha

skiego Koła Twórców Ludowych a tym samym Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Na słowa uznania zasługuje również Pani Stanisława. Jej praca została doceniona tak przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jak i Marszałka Województwa Podlaskiego.

Tradycja by trwać wymaga kontynuatorów. Przykład lipskiej pisanki pokazuje, iż istnieje ogromna potrzeba tworzenia oferty, która pozwoli pokazać lokalną praktykę ludową, w szczególności młodemu pokoleniu, tak by mogły ją poznać, zrozumieć i przejąć. To właśnie inicjatywy na szczeblu lokalnym, aktywizujące mieszkańców, łączące podmioty różnych sektorów, służące budowie postaw społecznych wyczułonych na wartości, znaczenie i potrzebę ochrony lokalnego dziedzictwa, stanowią gwarancję zachowania krajobrazu kulturowego Doliny Biebrzy.

Tekst: Marcin Lićwinko, BbPN



Sylvia Borko



Natalia Ciwoniuk



Małgorzata Rakus



Janina Ciwoniuk



Na ratunek biebrzańskim płazom

Każdej wiosny tysiące płazów przemieszcza się z miejsc zimowania do zbiorników wodnych, w których odbywają rozród. Wędrówki nie ułatwiają nagłe powroty zimy czy brak opadów deszczu. Często bywa też tak, że oba miejsca są przedzielone infrastrukturą drogową, która uniemożliwia swobodną wędrówkę. Wchodząc na asfaltową drogę, zwierzęta narażone są na ryzyko śmierci pod kołami pojazdów. Właśnie tym pechowcom, Służby Parku co roku starają się pomóc dotrzeć bezpiecznie na miejsce.



Montaż ogrodzeń herpetologicznych na odcinku drogi między Goniądzem a Wólką Piaseczną

Wiosna nie dla każdego radosna

Wiosenna pogoda sprawia, że ze snu zimowego budzą się tysiące płazów, które jak co roku przemieszczają się do zbiorników wodnych położonych w odległości nawet kilku kilometrów od miejsc gdzie spędzają zimę. Trasy takich wędrówek są z reguły stałe i nawet wybudowanie tam asfaltowej szosy z wysokim nasypem, nie powstrzyma płazów przed instynktownym przemieszczaniem się akurat tym szlakiem. Do tego, im bardziej ruchliwy odcinek, tym więcej żab, ropuch czy traszek ginie pod kołami pojazdów. Dochodząca do tego fragmentacja siedlisk, zmiany klimatyczne czy zanieczyszczenia wód, przyczyniają się do osłabienia kondycji populacji płazów, a w skrajnych przypadkach nawet do ich wyginięcia na danym obszarze. Płazy w ujęciu globalnym, są jedną z najbardziej zagrożonych grup zwierząt.

Drogi które przecinają siedliska w Biebrzańskim Parku Narodowym nie są przystosowane do bezkolizyjnego przemieszczania się zwierząt. Dlatego w najbardziej newralgicznych miejscach, prowadzona jest czynna ochrona płazów, połączona z ich monitoringiem.

Pomagamy płazom przejść przez jezdnię

Pomagamy płazom przejść przez jezdnię. Jednym ze sposobów zapobiegania masowej śmiertelności płazów na drogach podczas wiosennej migracji, jest tymczasowe wygradzanie fragmentów dróg, z wykorzystaniem ogrodzeń herpetologicznych. Jest to najczęściej długi pas z tkaniny polipropylenowej, o wysokości ok. 0,5 m, przymocowany do gruntu na poboczu drogi. Wzdłuż ogrodzenia po jego zewnętrznej stronie (od strony łąki czy lasu), w odstępach co 10-15 metrów wkopuje się wiaderka. Wędrujące płazy zamiast na drogę wpadają do wiader, skąd są następnie wyjmowane i przenoszone na drugą stronę drogi (zgodnie z kierunkiem migracji). Przy okazji pozyskujemy dokładne dane o liczebności poszczególnych gatunków, płci czy wieku (młody, dorosły) płazów. Prowadzony w ten sposób monitoring daje nam dużo cennych informacji o tym co dzieje się z lokalną populacją. Wnioski wyciągnięte z prowadzonego monitoringu, pomogą nam skuteczniej planować i wdrażać trwałe rozwiązania służące ochronie płazów. Przy okazji, nasze działania przyczyniają się do rozpowszechniania wiedzy



Płazy czekające na przeniesienie na drugą stronę jezdni

o znaczeniu płazów w przyrodzie, zagrożeniach i metodach ich ochrony.

Na chwilę obecną, z uwagi na czasochłonność i konieczność zaangażowania wielu osób, działania prowadzimy na dwóch odcinkach dróg powiatowych: 250 metrowym odcinku między Goniądzem a Wólką Piaseczną oraz na 400 metrowym odcinku „Carskiej Drogi” biegnącym przez tzw. „Olsy Laskowieckie”. Miejsca te zostały wybrane ze względu na dużą śmiertelność migrujących płazów, określoną jeszcze przed rozpoczęciem ochrony czynnej.

To już czternasty sezon

Działania na odcinku w pobliżu Goniądza rozpoczęły się w roku 2010, z kolei w okolicach Laskowca w roku 2015. W tym czasie w obu lokalizacjach przeniesiśmy ponad 21 tys. osobników. Na wykresach 1 i 2 zobaczyć można, ile płazów przenoszono w poszczególnych latach, na obu odcinkach dróg. Na szczególną uwagę zasługuje wykres nr 1, gdzie pokazano jak bardzo spadła



Samiec żaby moczarowej w szacie godowej

liczba przenoszonych płazów na przestrzeni lat 2014-2022. Z ponad 6 tys. w roku 2014, do zaledwie 20 w 2020 roku. Dlatego uważamy, że susza jest równie albo i jeszcze gorsza niż samochody, która powoduje wysychanie rozlewisk i zbiorników wodnych w których rozradzają się płazy. Nawet jeżeli skrętek zostanie wiosną złożony i wylęgną się kijanki, to mogą nie zdążyć się przeobrazić przed wyschnięciem zbiornika. Na stanowisku w okolicach Laskowca również mamy do czynienia z wahaniami liczebności przenoszonych płazów, jednak są one mniej drastyczne. W olsie woda utrzymuje się przez dłuższy czas niż w otwartych siedliskach.

Obok negatywnego wpływu ruchu drogowego i fragmentacji siedlisk, istotnym czynnikiem zagrażającym populacjom płazów są susze, które są efektem postępującego ocieplenia się klimatu.

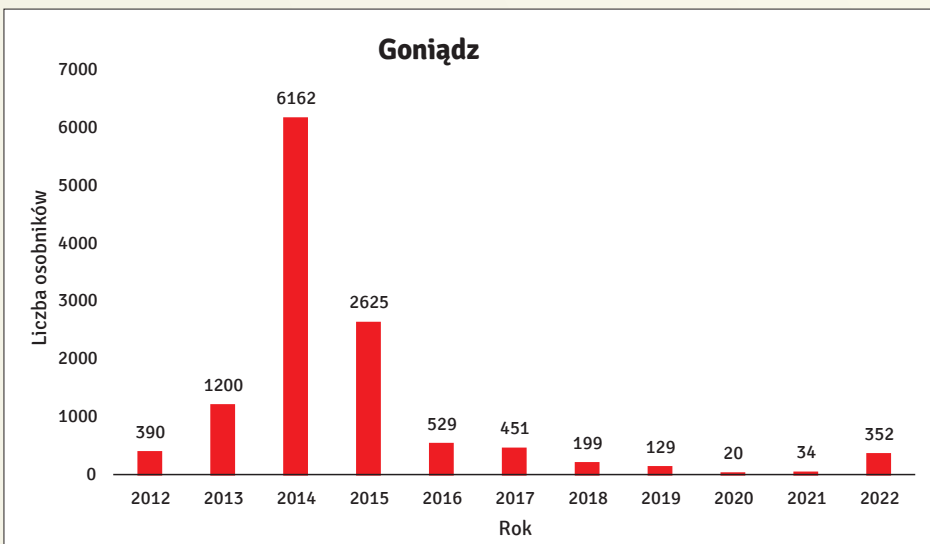
Nie jesteśmy sami

Czynna ochrona i monitoring płazów prowadzimy wspólnie ze studentami Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku, uczniami Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Goniądzu oraz wychowankami Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Goniądzu. Nasze działania wspierane są również przez Wydział Dróg Starostwa Powiatowego w Mońkach. Z tego miejsca, w imieniu pracowników Biebrzańskiego Parku Narodowego, chciałbym serdecznie podziękować wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w ochronę biebrzańskiej przyrody.

Zdjęcia i tekst:

Krzysztof Bach, BbPN

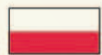
starszy specjalistads. ochrony przyrody



Wykres 1. Liczba płazów przenoszonych przez drogę w okolicach Goniądza, w latach 2012-2022.



Wykres 2. Liczba płazów przenoszonych przez drogę w okolicach Laskowca, w latach 2015-2022.



Biebrzański Park Narodowy

Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz
Dyrekcja czynna w dni robocze, w godz. 7.30-15.30
Tel. 85 738 06 20 / **Straż Parku:** 606 634 795



Biebrza National Park Headquarters

Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz
open from Monday to Friday 7.30 AM-3.30 PM
Tel. +48 85 738 06 20

- miejscowość / village / town
- 📍 punkt widokowy / scenic point
- 🗼 wieża obserwacyjna / observation tower
- 🅑 parking / parking
- ✝ kościół zabytkowy / historic Catholic church
- ✝ cerkiew zabytkowa / historic Orthodox church
- 🕍 synagoga / synagogue
- 🌪 wiatrak / windmill
- 🏘 grodzisko / historic settlement
- 👉 **Eik** najbliższa duża miejscowość / the nearest town
- 🅔 Terenowy Ośrodek Edukacyjny Biebrzańskiego PN / Field Educational Centre of Biebrza National Park
- 📍 **UwB** Terenowa Stacja Badawcza Uniwersytetu w Białymstoku / Field Research Station of the University of Białystok

Ostatnia aktualizacja: 02.03.2023 r.

30 miejsc na 30-lecie Biebrzańskiego Parku Narodowego

1. Osowiec – Twierdza



Osowiec – Twierdza to miejscowość, w której znajduje się siedziba dyrekcji Biebrzańskiego Parku Narodowego, fortyfikacje carskiej twierdzy z XIX w. oraz stacja kolejowa. W siedzibie Parku można obejrzeć ekspozycję przyrodniczą, wystawy czasowe. Przez cały rok (w sezonie od 20 kwietnia do 10 września codziennie) działa tu Punkt Informacji Turystycznej, w którym można kupić karty wstępu do Parku, licencje wędkarskie, mapy oraz inne ciekawe pamiątki. W pobliżu znajdują się 3 ścieżki edukacyjne oraz wieże widokowe i platformy. Około 1 km od siedziby usytuowane jest pole namiotowe „Bóbr”, dogodne miejsce do zatrzymania się na nocleg, np. podczas spływu Biebrzą.

2. Fort I Twierdzy Osowiec zwany Centralnym

Twierdza Osowiec wybudowana została w latach 1882 – 1915. Była ważnym elementem systemu twierdz granicznych Rosji, ze względu na swoje położenie w przewężeniu rozległych Bagien Biebrzańskich. Organizacją zwiedzania Muzeum Twierdzy i Fortu Centralnego zajmuje się Osowieckie Towarzystwo Fortyfikacyjne (tel. 600 941 954). Podczas minimum dwugodzinnej wyprawy turyści mają możliwość przejścia podziemnych korytarzy twierdzy i poznania jej historii. Twierdza Osowiec jest również ważnym miejscem zimowania nietoperzy.



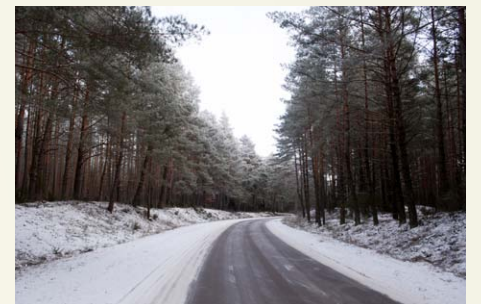
3. Fort IV Twierdzy Osowiec



Fort IV zwany Nowym jest odległy o ok. 7 km od siedziby Parku i udostępniony do zwiedzania. Ścieżka edukacyjna prowadzi od

parkingu przy Carskiej Drodze terenami leśnymi wzdłuż fosy do ruin fortu. Obecnie cały fort porośnięty jest borem sosnowym. Nad fosą zbudowana jest platforma, z której można obserwować typowe rośliny wodne i błotne. Zachowując ciszę udaje się czasem zobaczyć polującego zimorodka, a wyjątkowo nawet wydry lub bobry.

4. Carska Droga



Została zbudowana pod koniec XIX w. w celu połączenia carskich twierdz: Łomżyńskiej, Osowieckiej i Grodzieńskiej. Miłośnicy Bagien Biebrzańskich zawężają termin „Carska Droga” do najciekawszego przyrodniczo i krajobrazowo odcinka długości 34 km. Rozciąga się on między wsią Strękowa Góra a skrzyżowaniem z drogą nr 65 w miejscowości Osowiec-Twierdza. Carska Droga biegnie przez najcenniejsze zakątki Basenu Dolnego doliny Biebrzy. Można z niej nieomal bez wychodzenia z samochodu, o każdej porze roku, obserwować: łosie, bobry, ptaki drapieżne i wiele innych zwierząt. Z „Carskiej” na wysokości Bagna Ławki rozciąga się niesamowita panorama bezkresu otwartych Bagien Biebrzańskich. Wzdłuż drogi rozlokowanych jest kilka ścieżek edukacyjnych, wieża widokowa i kładka. Biegnie tędy Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo.

5. Budy



Jest to jedna z nielicznych wsi znajdujących się w granicach Biebrzańskiego Parku Narodowego. Znajduje się tu „Skansen Biebrzański” pana Krzysztofa Kaweczyńskiego, powszechnie nazywanego „Królem Biebrzy”. Pan Krzysztof, były antykwariusz z Warszawy, osiadł tu przed laty na stałe. Cała kwatera jest niezwykle oryginalna. Przyozdobiona nastrojowymi kapliczkami, świątkami oraz starymi przedmiotami, głównie tradycyjnymi narzędziami zebranych z tutejszych okolic. W otoczeniu lasów i łąk, pan Krzysztof opowiada gościom o swoim życiu, wsi i o pamiątkach, które tu zgromadził. Część eksponatów Króla Biebrzy można też oglądać w „Muzeum Biebrzańskim” w pobliskiej miejscowości Trzcianne.



30 miejsc na 30-lecie Biebrzańskiego Parku Narodowego

6. Barwik



Barwik to ścieżka edukacyjna długości 2,5 km obrazująca strefowość poprzeczną Doliny Biebrzy. Prowadzi przez bór sosnowy na wydmie, ols, zarosła wierzbowe, turzycowiska i szuwar nad Kosódką. Wiosną i jesienią szlak jest błotnisty. Ze ścieżki można obserwować łosie oraz rzadkie ptaki, takie jak: dubelt, orlik grubodzioby i krzykliwy, podróżniczek. Na trasie znajduje się kilka przyrodniczych tablic edukacyjnych, platforma i wieża widokowa. Ścieżka kończy się przy mostku na rzece Kosódka. Powrót tą odbywa się tą samą drogą.

7. Grobla Honczarowska



Grobla prowadzi z „Carskiej Drogi” w głąb Bagna Podlaskiego do wieży widokowej przy „Batalionowej Łące” (3,5 km). Batalionowa Łąka to obszar ok. 30 ha torfowisk przylegający do grobli. Jeszcze do początku lat 80. istniało tu tokowisko batalionów. Po zaprzestaniu użytkowania i koszenia łąk teren ten zarósł krzewami i przestał być atrakcyjny dla ptaków tokujących i gniazdujących na ziemi. Zmiany okazały się najbardziej niekorzystne przede wszystkim dla ptaków siewkowych. „Batalionowa Łąka” stała się jednak doskonałym siedliskiem wodniczki. BbPN jest najważniejszą ostoją tego gatunku w Unii Europejskiej.

8. Bagno Ławki



Bagno Ławki to największy kompleks torfowisk niskich Bagien Biebrzańskich. Krajobraz rozległych, bagiennych łąk można podziwiać z wieży widokowej usytuowanej przy Carskiej Drodze lub udać się w ich głąb, drewnianą kładką o długości 400 m na uroczysku Długa Łuka. Kładka stanowi jedno z dogodniejszych miejsc na terenie Parku do obserwacji rzadkich ptaków, takich jak wodniczka czy uszatka błotna. Latem z wieży widokowej istnieje największa szansa na obserwację łosia.

9. Góra Strękowa

Góra Strękowa to wieś położona u podnóża stromego wzniesienia. Rozciąga się stąd jeden z najciekawszych widoków na biebrzańskie i narwiańskie bagna. Miejsce to jest także ciekawe pod względem historycznym. Góra zasłynęła podczas kampanii wrzesniowej w 1939 r. na wzgórzu znajdował się ważny punkt oporu polskich wojsk na linii obronnej „Wizna”. Mimo druzgocącej przewagi wojsk niemieckich obrońcy z męstwem i ofiarnością odpierali przez dwie doby atak jednostek pancernych. Miejsce to nazywane jest „Polskimi Termopilami”. Na wzgórzu znajdują się resztki schronów bojowych i pomnik upamiętniający tamte wydarzenia.



10. Ruś



Na północ od mostu na Narwi (droga krajowa nr 64) znajduje się wieś Ruś, przy której - na wysokiej krawędzi doliny Biebrzy - usytuowane są pozostałości grodziska z XI w. Dawny gród o kształcie owalu zajmuje obszar ok. 0,5 ha. Z jego stoku roztacza się panorama na połączone ze sobą doliny Biebrzy i Narwi. To prawdziwy ptasi raj. Tutejsze łąki każdej wiosny, zalewane są przez wody wezbraniowe obu rzek, przyciągając tysiące migrujących gęsi, kaczek, łabędzi i licznych gatunków ptaków siewkowych. Zimą, na ośnieżonych brzegach Biebrzy i Narwi, można łatwo wypatrzyć bieliki, wydry i bobry.

11. Burzyn



Burzyn to wieś, która w legendach funkcjonowała już w XIII w. Położona jest na tzw. wysokim brzegu doliny Biebrzy. Roztacza się stąd panorama na biebrzańskie mokradła i lasy. Jest to doskonałe miejsce do obserwacji ornitologicznych z wieży widokowej. W okresie wiosennym zatrzymu-

ją się tu tysiące wędrujących na północ Europy ptaków, a w oddali na skraju lasu często brodzą łosie. Z zabytków kulturowych warto wymienić krzyż żeliwny z 1885 roku, stojący obok kościoła.

12. Biały Grąd



Biały Grąd to urokliwe, płaskie wyniesienie wśród bagien, położone blisko głównego nurtu Biebrzy. Dojście do wieży widokowej nad Biebrzą wiedzie zwirową groblą wśród łąk i mokradeł. Podczas spaceru można tu obserwować rzadkie ptaki, m.in. bataliony, rybitwy białoskrzydłe, podróżniczki, pliszki cytrynowe i bociany czarne. Wzdłuż grobli biegnie rów melioracyjny, w którym występują interesujące rośliny wodne, płazy oraz bogaty świat drobnych bezkręgowców.

13. Goniądz



Goniądz to miasteczko położone w sercu BbPN. Dawniej pełniło funkcję portu rzeczynego. Spławiano stąd produkty leśne i rolne do Gdańska. W mieście warto zobaczyć zachowany układ przestrzenny z dwoma rynkami z XIV-XVI w., neobarokowy kościół pod wezwaniem św. Agnieszki, cmentarz katolicki z neogotycką kaplicą z 1907 roku, pozostałości po cmentarzu żydowskim i położoną na wzniesieniu kapliczkę św. Floriana z 1864 r. To znakomity punkt wypadowy we wszystkie zakątki Parku. Na skarpie przy Domu Kultury znajduje się doskonały punkt widokowy z panoramą na Dolinę Biebrzy. Za mostem, w odległości ok. 1 km, usytuowana jest wieża widokowa, z której widoczna jest mozaika łąk, pastwisk i zakrzaczeń. Obserwować tu można rzadkiego orlika grubodziobego i wychodzące na łąki łosie.

14. Brzeziny Kapickie



Brzeziny Kapickie to niezwykle ciekawy pod względem przyrodniczym, zwarty kompleks lasów liściastych. Wykształciły się tu zbiorowiska brzeziny moczarowej, z brzozą omszoną w roli głównej. Można je podziwiać ze ścieżki przyrodniczej o dł. 4,2 km biegnącej wzdłuż Kanału Kapickiego. W otoczeniu ścieżki znajduje się wiele śladów działania bobrów: żeremia, powalone drzewa, nory i tamy. Brzeziny Kapickie to ostoją łosia, wilka, puchacza, orlika grubodziobego i bociana czarnego. Różne zwierzęta chętnie korzystają z kanału jako wodopoju lub kąpieliska. Na końcu ścieżki usytuowana jest naziemna, ogólnie dostępna czatownia. Ścieżkę urozmaicają tablice edukacyjne.

15. Jegrznia



Przy moście na rzece Jegrzni w okolicach wsi Kuligi znajduje się parking za dogodnym miejscem do odpoczynku nad brzegiem tej niezwykle urokliwej rzeki. Przezroczystość jej wód pozwala bez trudu podziwiać bogaty świat tutejszej przyrody. Można go poznać z brzegu jak i z wody, gdyż rzeka jest udostępniona do spływów kajakowych. Meandrując przepływa przez jedne z najbliższych zakątków Parku nieudostępnionych do zwiedzania z łądu.

16. Grzędy



Na Uroczysku Grzędy dawniej istniała wieś złożona z domostw rozrzuconych na wydmy wzniesieniach pośród bagien i lasów. Obecnie znajduje się tu Terenowy Ośrodek Edukacji BbPN, Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt oraz Ośrodek Hodowli Zachowawczej Konika Polskiego. Obszar Grzęd prawie w całości objęty jest ochroną ścisłą. Charakteryzuje się mozaiką najróżniejszych siedlisk, od bagiennych torfowisk przez olsy, bory i grądy, po piaszczyste wydmy i murawy napiaskowe. Jest to odwieczna ostoja wilka, łosia, rysia oraz rzadkich gatunków ptaków i roślin. Miejsce to jest również naznaczone piętnem walk narodowowyzwoleńczych i osadnictwem zesłańców carskich z XIX wieku. Na Grzędach urządzono kilka ścieżek edukacyjnych obrazujących różnorodność siedlisk. Warto przejść ścieżką „Czerwone Bagno”, odwiedzić „Borek bartny”, dotrzeć do uroczyska Nowy Świat lub na Solistowską Górę.

17. Czerwone Bagno



Rezerwat Czerwone Bagno został powołany w 1925 r. w celu ochrony największej w Polsce ostoi łosia i zachowania naturalnych zespołów roślinności torfowiskowej oraz cennej awifauny. Obecnie jest to obszar ochrony ścisłej. Ścieżka „Czerwone Bagno” utworzona została w borze bagiennym rosnącym na skraju Czerwonego Bagna. Z ciekawą roślinnością tego miejsca można zapoznać się przechodząc po drewnianej kładce, o długości 900 m.

18. Wilcza Góra

Wilcza Góra to jedno z wyższych wzniesień pasma piaszczystych wydm ciągnących się między bagnami doliny Biebrzy, a lasami Uroczyska Grzędę. Z wieży widokowej na Wilczej Górze rozciąga się piękna panorama na Bagna Biebrzańskie. Ujrzenie stąd łościa jest niemal pewne. Do Wilczej Góry można dotrzeć nie tylko od Grząd, ale również od strony rozległych bagien. Przez podmokłe torfowiska ze wsi Kopytkowo na wydmę prowadzi 3 km szlak pieszy o znakach żółtych. Przejście na wiosnę tym szlakiem może być bardzo trudne.



19. Dolistowo Stare



Dolistowo Stare to duża wieś nad rzeką Biebrzą. W XV w. zamieszkała była przez osoczników, którzy chronili przed kłusownikami pobliską puszcę. Najciekawszymi zabytkami są tu: klasycystyczny kościół pw. św. Wawrzyńca z końca XVIII w., dzwon z 1692 roku w pobliskiej kaplicy i wiatrak holenderski z początku XX w. Nad rzeką przy plaży znajduje się pole namiotowe. Teren nadrzeczny jest doskonałym miejscem do obserwacji ornitologicznych.

20. Droga Dolistowo - Jasionowo



Malowniczy, drewniany most w Dolistowie Starym jest niczym brama na bagna. Od mostu, wzdłuż Biebrzy, ciągnie się urokliwa żwirowa droga, która w okresie wiosennych i jesennych rozlewisk czasami znika pod wodą. Wprost z drogi można podziwiać krajobraz biebrzańskich bezkresnych łąk, poprzecinanych starorzeczami i kępami zakrzaczeń. To tereny lęgowe i żerowiskowe wielu ptaków siewkowych i szponiastych. W korycie Biebrzy łatwo wypatrzyć ptaki wodne: łabędzie, kaczkę, łyski. Meandry rzeki miejscami dochodzą do samej drogi, co pozwala na ich podziwianie wprost z samochodu, roweru czy innego pojazdu.

21. Śluza Dębowo



Jest to ostania śluza na szlaku kajakowym Kanału Augustowskiego. Kanał został wybudowany w latach 1824 - 1839. Jest perłą architektury wodnej, zaliczaną do zabytków I klasy. To przykład nowoczesnej, jak na owe czasy, myśli technicznej polskich inżynierów wojskowych. Śluza umożliwia spływ Kanałem z rzek Rospudy lub Czarnej Hańcy do Biebrzy.

22. Suchowola



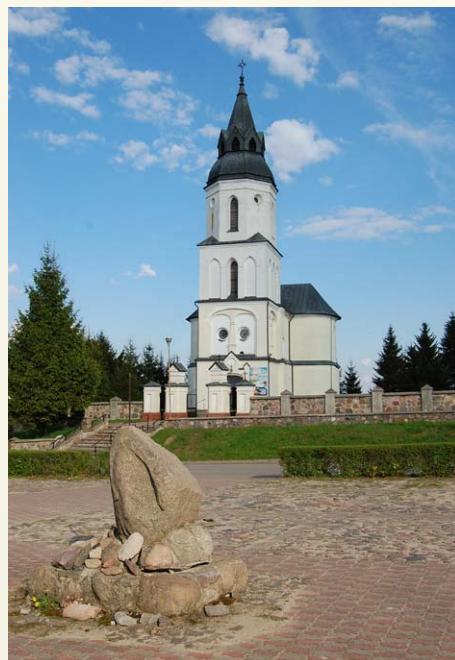
Suchowola uznawana jest za geograficzny środek Europy. Symbolizuje to specjalny głaz ustawiony w centrum miejscowości. We wsi Okopy jest rodzinny dom bł. ks. Popieluszki. W Suchowoli można zwiedzić poświęcone księdzu: pomnik, izbę pamięci i symboliczny grób. Ponadto, w zabytkowym kościele z 1885 r., znajdują się relikwie bł. księdza Jerzego. Miasto zachowało XVII-wieczny układ urbanistyczny oraz wiele zabytkowych domów z XIX i XX w. Około 3 km od Suchowoli, w Karpowiczach, funkcjonuje zalew rekreacyjny na rzece Brzozówce.

23. Sztabin



Wieś (dawniej miasto) położone nad rzeką Biebrzą, na trasie Białystok-Augustów. Wraz z przyległymi terenami w latach 1820-1854 tworzyła „Rzeczpospolitą Sztabińską”. Wówczas hrabia Karol Brzostowski przeprowadził szereg reform społeczno-gospodarczych - unowocześnił rolnictwo i wybudował zakłady przemysłowe (huta szkła, zakład metalurgiczny) według zasad kapitalizmu. Z bogatą historią tych terenów można zapoznać się w Izbie Regionalnej Ziemi Sztabińskiej.

24. Krasnybór



Historia wsi sięga początku XVI w. i związana jest z historią rodziny Chreptowiczów, która przyczyniła się do rozwoju tych ziem.

Założyli folwark, wybudowali dwór, a w latach 1584-1589 ufundowali stojący do dziś unikatowy murowany kościół na planie krzyża greckiego. Wokół kaplicy usytuowany jest zabytkowy cmentarz z ozdobnymi nagrobkami żeliwnymi, pochodzącymi z dawnej Huty Sztabińskiej. Najokazalszy ma formę neogotyckiej kapliczki i został wykonany własnoręcznie przez samego hr. Karola Brzostowskiego.

25. Trzyrzeczki



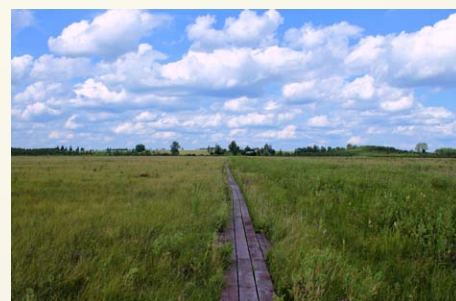
Zaciszna wieś i kompleks lasów grądowych będący pozostałością Puszczy Nowodworskiej. Znajduje się tu Terenowy Ośrodek Edukacyjny BbPN i ścieżka przyrodnicza „Las” o długości 3,2 km. Na trasie ścieżki ustawione są tablice dotyczące przyrody i historii tego obszaru. W lesie znajdują się schrony bojowe z okresu II wojny światowej. Są to pozostałości tzw. Linii Mołotowa budowanej przez Armię Czerwoną w latach 1940-41 wzdłuż granicy ZSRR i III Rzeszy. Składała się ona z 13 Rejonów Umocnionych. Na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego znajduje się 11 schronów Grodzieńskiego Rejonu Umocnionego. Pomimo zrealizowania dużej części inwestycji, linia nie spełniła nigdy swej roli.

26. Kamienna Stara

W Kamiennej Starej znajduje się drewniany kościół św. Anny z 1610 roku jest najstarszą zachowaną budowlą sakralną na Podlasiu. Jest jedyną pozostałością po jej fundatorze Piotrze Wiesiołowskim, dzierżawcy lasu nowodworskiego, który niedaleko kościoła posiadał swoją letnią rezydencję. Kamienna Stara stanowi początek biegnącego w stronę Sokółki kilkudziesięciokilometrowego ciągu wsi tworzących wspólnie, tzw. Długą Wieś. Ponadto są tu dwa zabytkowe cmentarze: cmentarz rzym.-kat. z pocz. XVII i rosyjski cmentarz wojenny z 1915 r. Do zabytków zaliczone są również znajdujące się nieopodal wsi schrony Linii Mołotowa.



27. Szuszałewo



Wieś, z której roztacza się przepiękna panorama na dolinę górnej Biebrzy. Znajdują się tu dwie ścieżki edukacyjne BbPN: jedną opisano w pkt 28. Nowy Lipsk, druga to trasa w formie pętli (2,5 km dł.) zaczynająca się i kończąca w Szuszałewo. Przy wejściu na ścieżkę znajduje się parking oraz wiata turystyczna dająca możliwość odpoczynku. Z kładki można oglądać przyrodę typowych dla tych terenów torfowisk zasadowych o charakterze mechowisk, a także torfowiska

przejściowe z roślinnością wysokotorfowiskową. Mięszkość torfów należy tu do najgłębszych w Kotlinie Biebrzańskiej i sięga miejscami na głębokość 6 m. Występują tu gatunki roślin torfowiskowych zagrożonych wyginięciem, w tym: skalnica torfowiskowa, kukulka krwista, wełnianeczka alpejska, oraz najliczniejsza w Polsce populacja lipiennika Loesela.

28. Nowy Lipsk

Zakątki Nowego Lipska i okolic najlepiej zwiedzić udając się na najdłuższą w Biebrzańskim Parku Narodowym ścieżkę przyrodniczą (5 km długości). Ścieżka w formie kładki wiodącej w poprzek bagiennej doliny Biebrzy i przekraczającej rzekę za pomocą pływającego pomostu. Trudno dostępny, podmokły teren jest ostoją wielu cennych gatunków. Na trasie dostępna jest wysoka czatownia oraz wieże i platformy widokowe, z których można obserwować czajki, kszuki, żurawie czy błotniaki.



29. Lipsk



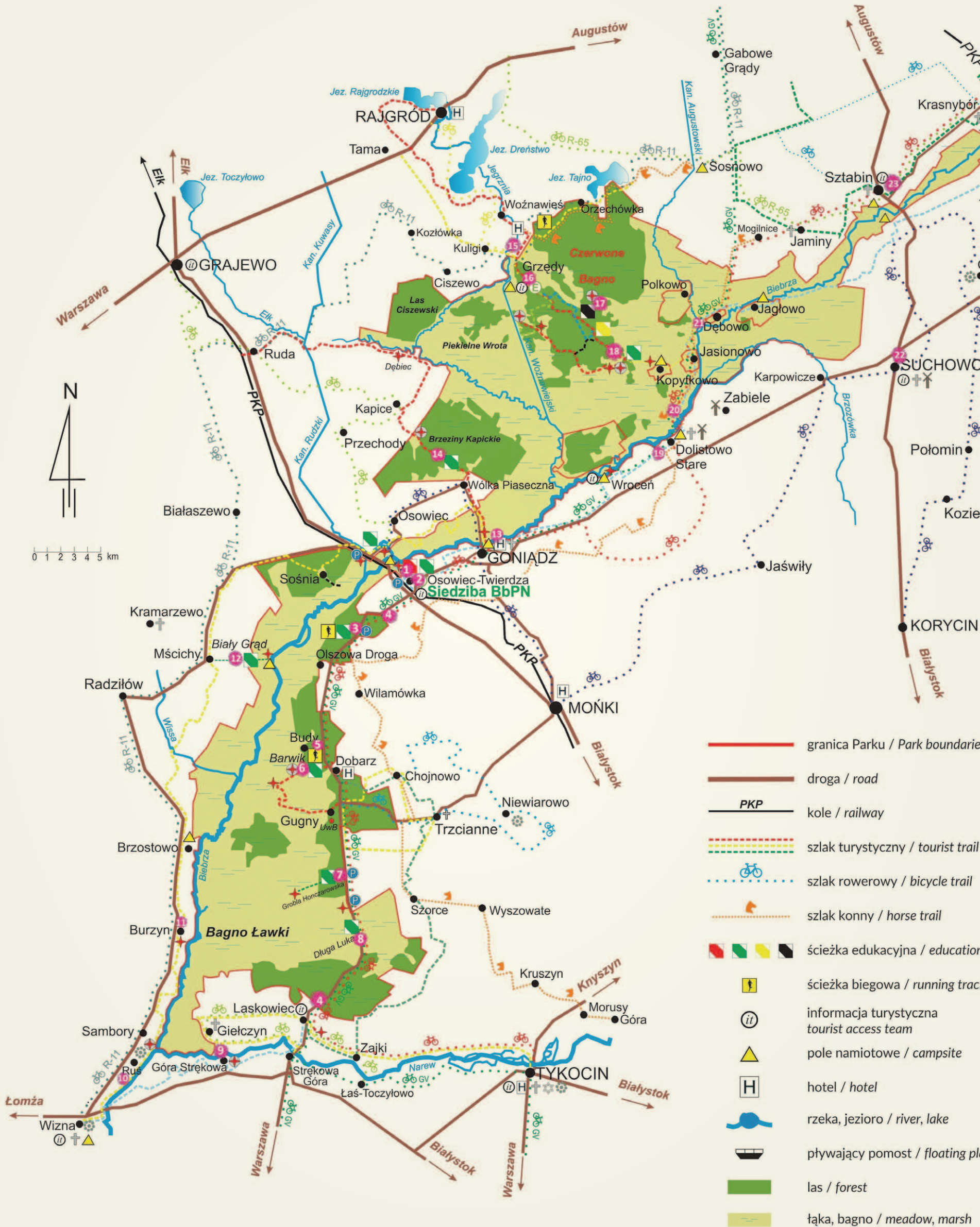
Niewielkie miasteczko, które w 1580 roku otrzymało magdeburskie prawa miejskie z rąk Króla Stefana Batorego. Król nadał prawa, mając na względzie położenie komunikacyjne i walory trakcyjne Biebrzy. Ówczesne założenia królewskie nie zostały zrealizowane. Mimo to Lipsk odgrywa obecnie ważną rolę - jest ostoją lokalnej tradycji i kultury pogranicza. W sposób szczególny znany jest jako ośrodek pisankarstwa, z którym można się zapoznać odwiedzając Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji.

30. Nowy Dwór



Wieś powstała w XV wieku w wyniku kolonizacji Puszczy Grodzieńskiej. Prawie od początku istnienia posiadała prawa miejskie, które ostatecznie utraciła w 1934 roku. Ślady wiejsko-miejskich losów zauważyć jeszcze można w zachowanej architekturze. Oznaki bogatego niegdyś pogranicza kulturowego to istniejąca do dziś społeczność katolicko-prawosławna. W pobliżu wsi Synkowce na podmokłych, zadrzewionych terenach rzeka Biebrza ma swój początek. Tworzą go liczne źródła znajdujące się u podnóża Wzgórz Sokólskich. Najcenniejszym obiektem przyrodniczym u początku rzeki jest wiszące torfowisko źródłowe niedaleko Nowego Dworu. Reprezentuje ono bardzo rzadko spotykany typ torfowisk w Europie.

Tekst i zdjęcia: Archiwum BbPN



0 1 2 3 4 5 km

- granica Parku / Park boundaries
- droga / road
- kole / railway
- szlak turystyczny / tourist trail
- szlak rowerowy / bicycle trail
- szlak konny / horse trail
- ścieżka edukacyjna / educational path
- ścieżka biegowa / running track
- informacja turystyczna / tourist access team
- pole namiotowe / campsite
- hotel / hotel
- rzeka, jezioro / river, lake
- pływający pomost / floating bridge
- las / forest
- łąka, bagno / meadow, marsh



Samorządy w Dolinie Biebrzy

Rozmowa z Wójtem gminy Radziłów
Krzysztofem Milewskim

Jak gmina chroni portfele mieszkańców i środowisko?

Część terenu gminy leży na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego lub w jego otulinie i musimy chronić to dziedzictwo przyrodnicze. W miejscowości Mścichy będziemy budować kanalizację sanitarną, która ureguje gospodarkę wodno-ściekową. Co najmniej 3/4 miejscowości zostanie przyłączone do kanalizacji. Ścieki będą kierowane do oczyszczalni w Radziłowie. Na wykonanie tej inwestycji mamy już podpisaną umowę i praktycznie wchodzimy w fazę realizacji. Idziemy w kierunku coraz większego wykorzystania odnawialnych źródeł energii czego dowodem jest zainstalowanie oświetlenia zasilanego turbinami i fotowoltaiką na wybudowanym w 2018 roku wiejskim targowisku. Tego typu oświetlenie mamy też na stadionie i na niektórych placach zabaw. Na nowo powstałym parkingu w Mścichach zamontowaliśmy lampę oświetleniową zasilaną panelem fotowoltaicznym i turbiną wiatrową. Planujemy kolejne takie inwestycje. W budynkach użyteczności publicznej zamontujemy pompy ciepła i ogniwa fotowoltaiczne. Fotowoltaika działa już na stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków. W Słuczu modernizujemy stację uzdatniania wody oraz budujemy nowoczesną oczyszczalnię ścieków. Planujemy montaż opraw ledowych na terenie całej gminy. Budynki szkół i urzędu też będą zasilane energią z odnawialnych źródeł. Mieszkańcy mogli skorzystać z grantu na instalację paneli fotowoltaicznych.

Czy turystyka jest dla gminy ważna?

Wielu turystów przyjeżdża wiosną i latem do miejscowości Mścichy na ścieżkę na Białą Grąd. Nasze działania modernizacyjne spowodowały, że teren stał się przyjaznym miejscem dla rodzin z dziećmi. Ustawiliśmy zadaszenia ze stołami, zorganizowaliśmy parking i miejsce na rozbicie namiotów. Zachęcamy do pieszych spacerów na Białą Grąd, to tylko 3 km bardzo malowniczej trasy z niespotykanym na innych ścieżkach widokiem na otwarte tereny bagiennych łąk. Planujemy dalsze udogodnienia m.in. budowę rozszerzenia postojowego na trasie i poprawienie drogi, tak aby zwiedzający zostawiali samochody i korzystali ze spaceru.

A co ze współpracą między Gminą a Parkiem?

Konieczne jest zacieśnienie współpracy z BbPN. Przy terenie zagospodarowanym przez gminę w Mścichach powinny powstać tablice edukacyjne o faunie i florze tego terenu, informacje o niebezpieczeństwie pożarów terenów cennych przyrodniczo oraz tablice zawierające dane na temat atrakcji w gminie Radziłów. Tragiczny pożar Parku sprzed trzech lat pokazał że dojazd do niewralgicznych miejsc jest sprawą kluczową. Chodzi o gruntowe drogi główne, które zapewniają dojazd rolnikom i dostęp służbom ratowniczym - nie potęgując i tak nasilonej penetracji niedostępnych terenów. Myślimy o naprawach i przebudowach dróg szutrowych tak żeby nie ingerować mocno w siedliska naturalne. Drogi nad Biebrzę takie jak szutrówka na Białą Grąd umożliwiają dojeżdżenie turystom, ale także np. odbiór kajaków. Konieczne są jednak przemyślane rozwiązania które poprawią bezpieczeństwo i swego rodzaju komfort bez szkód dla natury. Myślę też że mieszkańcy mający świadomość ochrony tego unikatowego przyrodniczo na skalę światową terenu godzą się na pewne istotne ograniczenia. Rekompensatą powinny być dla nich udogodnienia w codziennym funkcjonowaniu i produkcji rolnej. Okolice Mścich i Klimaszew-

nicy słyną z masowych przelotów ptaków, które odpoczywają na polach i łąkach. Dla turystów widok tysięcy gęsi i ptaków wodno-błotnych, które zwiastują wiosnę jest niesamowity, ale spójrzmy na to zjawisko także z perspektywy właściciela pola. Sośnia to z kolei leśna enklawa spokoju. Zależy nam na udostępnianiu turystom terenów gminy związanych z Parkiem Narodowym, ale bez obciążenia dla przyrody.

Jak Wójt widzi przyszłość?

Dzięki inwestycjom Zarządu Dróg Wojewódzkich do Radziłowa można już łatwo i komfortowo dojechać z drogi krajowej nr 65. Gmina stała się bardziej otwarta. Widać też że wraz z poprawą jakości drogi pojawiają się rowerzyści. Chcemy pokazywać ciekawą i aktywną wieś. Prowadzę niewielkie gospodarstwo rolne, i od pewnego czasu kolekcjonuję dawne maszyny rolnicze do czego zachęcam też innych. Chciałbym żebyśmy nie zapomnieli jak wyglądało życie na wsi i jakie zaszyły przemiany. Nasze festyny i wydarzenia mają na celu promocję polskiego folkloru i są doskonałym elementem tworzącym więź międzypokoleniową.

Wydarzenia cyklicznie na terenie gminy:

- Zapusty w Radziłowie



W ostatni dzień karnawału w Radziłowie organizowane są słynne w regionie zapusty. Zwyczaj ten jest ewenementem na skalę regionu. „Zapust” to kulminacyjny punkt karnawału. To radosna zabawa podczas której wszyscy mieszkańcy są równi bez względu na pozycję społeczną. Obrzędy zapustowe mają też na celu zapewnić urodzaj w rozpoczynającym się roku. Głównym, oryginalnym zwyczajem, stanowiącym centralny punkt widowiska zapustnego w Radziłowie jest „Ziabela” - czyli para naturalnej wielkości kukiel wykonanych ze słomy i przebranych za kobietę i mężczyznę. Postaci symbolizujące Jana i Izabelę, czyli małżeństwo które roztrwoniło majątek, są umieszczone na poziomo ustawionym kole. Podczas pochodu lalki ciągnięte przez konia obracają się jak w tańcu. Dodatkowym zwyczajem zapustowym jest „wesele cygańskie”. To orszak weselny z parą młodą, drużbami i muzyką w strojach poprzebieranych za Cyganów i Cyganki.

- Traktoriada



- Kiermasz staroci
- Rajd Pojazdów Zabytkowych

Rozmawiali: Anna M. Satkiewicz
i Bogdan Browarski, BbPN
fot. Gmina Radziłów



Rozmowa z Wójtem gminy Wizna
Mariuszem Soliwodą

Jak żyje się w Wiźnie?

Wizna i okolice to dobre miejsce do życia, jesteśmy dobrze skomunikowani ze światem. Poziom życia nie odbiegła od poziomu życia w dużym mieście. Na miejscu jest infrastruktura usługowa dla mieszkańców: sklepy, ośrodek zdrowia, urząd gminy, szkoły i przedszkole. Do tego niesamowite walory przyrodnicze. To wszystko korzystnie wpływa na jakość życia mieszkańców. Nowi mieszkańcy osiedlają się tutaj z dziećmi, zasiedlają domy lub budują nowe. Wiele osób osiedla się budując domki letniskowe, które z czasem zostają zamieszkałe na stałe. Nie ubywa nam dzieci w szkołach.

Jak Wójt widzi współpracę z BbPN?

Wizna zajmuje wprawdzie niewielki obszar na terenie BbPN, ale dziedzictwo przyrodnicze jest tym elementem który przyciąga tutaj ludzi, nie tylko turystów. Od Biebrzańskiego Parku Narodowego potrzebujemy przede wszystkim wsparcia doradczego. Potrzebne są ustalenia w jaki sposób utrzymywać i remontować drogi śródpolne z jak najmniejszą szkodą dla środowiska. Jesteśmy zobowiązani umożliwić korzystanie z łąk i pastwisk rolnikom, również na terenie BbPN. Gmina Wizna i sąsiednie gminy są ściśle związane z produkcją mleczną. Jeśli obszary podmokłych łąk nie będą koszone lub użytkowane jako pastwiska, nie będą służyć ani przyrodzie ani rolnikom.

Czy turystyka jest ważna dla gminy?

Korzystanie z walorów przyrodniczych szlaku Biebrzy wymaga uregulowania i inwestycji. Gmina uczestniczy w projekcie „Pisa-Narew”, zaplanowaliśmy uporządkowanie dostępu do brzegu Narwi w Wiźnie i w Rusi. Drobną infrastrukturą jest potrzebna: zejścia do wody, miejsca do wodowania i wyciągania kajaków, przystanie przy których można na chwilę się zatrzymać i pomóc nogi w Biebrzy lub Narwi. Mam nadzieję że uporządkowanie dostępu do brzegu ograniczy wydeptywanie naturalnych siedlisk i pozwoli wyeliminować śmieci, które zostawiają wędkarze oraz zwiedzający. Chcemy żeby kajakarze i osoby korzystające z rzeki mieli gdzie odpocząć oraz mogli skorzystać z usług lokalnych przedsiębiorców. W tej sprawie także konieczna jest współpraca między Biebrzańskim PN a gminami, które leżą nad Biebrzą.

Jak zmienia się życie mieszkańców?

Od lat pozyskujemy środki na nasze inwestycje. Za cel obraliśmy bezpieczeństwo mieszkańców rozumiane jako trwałe zaspokojenie potrzeb czyli bezpieczeństwo bytowe. Zainwestowaliśmy w wodociągi aby zapewnić ciągłą i stałą dostawę wody dla mieszkańców oraz ich zwierząt. Wybudowaliśmy drugie ujęcie wody w Wiźnie, połączyliśmy dwa obiegi wodociągowe i zapewniamy teraz wodę bezawaryjnie. Sukcesem było stworzenie przedszkola publicznego, które jest dużym udogodnieniem dla rodziców. Dzieci mają opiekę na miejscu i mogą rozwijać się społecznie przed pójściem do szkoły. Zainwestowaliśmy też w infrastrukturę sportową każda szkoła w naszej gminie ma sztuczne boisko pełnowymiarowe. Ze względu na przyjazną przestrzeń wszystkie imprezy gminne realizowane są w parku. Ze środków z „Polskiego Ładu”, chcemy poprawić wizerunek naszego parku w Wiźnie. Będziemy porządkować alejki i schody, dosadzimy krzewy oraz uporządkujemy drzewostan. Utworzyliśmy „Klub Seniora” który mocno aktywizuje swoich członków. Współcześni

seniorzy są bardzo zaangażowani: wspólnie się spotykają, zwiedzają Polskę, chodzą na fitness, obsługują komputery. Są też skarbnicą doświadczenia i wiedzy, spotykają się z dziećmi z przedszkola i szkoły. Mamy grupę około 20 seniorów którzy mają swoje stałe miejsce spotkań. Kolejną inwestycją w zdrowie publiczne jest też wyremontowany znajdujący się w budynku gminnym, gabinet rehabilitacyjny powiatowego zakładu opieki zdrowotnej.

Jakie inwestycje gmina zrealizowała do tej pory żeby ochronić środowisko i budżet gminy oraz jakie są plany na przyszłość?

Idziemy na stronę zerowej emisyjności budynków użyteczności publicznej. Są one wyposażone w panele fotowoltaiczne. Wymieniamy źródła ogrzewania na coraz oszczędniejsze np.: na pompy ciepła. Zmniejszamy uciążliwość ogrzewania, zmniejszamy zanieczyszczenie powietrza. Szkoła w Starym Bożejewie jest zaplanowana do termomodernizacji. Prawie w całej gminie oświetlenie zostało wymienione na ledowe, więc płacimy coraz mniej za prąd. Ponadto jeśli chodzi o inwestycje w odnawialne źródła energii promujemy je w gminie i ułatwiamy mieszkańcom ich instalację. Z grantu na instalację paneli fotowoltaicznych, który opracowała gmina skorzystało 40 gospodarstw, tj. wszyscy którzy się zgłosili. W tym roku zrealizujemy budowę 13 km dróg gminnych. Poprawimy także drogi gruntowe dla coraz szerszych rolniczych sprzętów. Intensywnie współpracujemy z władzami powiatu, została już odebrana długo wyczekiwana droga Wizna-Jedwabne o długości 11 km. Za chwilę zbudujemy drogę do Zanklewa o długości ponad 4 km. Rozwijamy także oczyszczalnię ścieków żeby pracowała wydajnie.

Wydarzenia cyklicznie na terenie gminy:

- Obchody rocznicy obrony Odcinka Wizna



Wydarzenie poświęcone upamiętnieniu bohaterstwa obrony odcinka „Wizna” we wrześniu 1939 r. Żołnierze Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”, walcząc w osamotnieniu, zacięcie bronili swoich pozycji przez ponad dwie doby przed przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Wydarzenie to przeszło do historii jako „polskie Termopile”.

- Noc świętojańska



- Dzień rolnika

Rozmawiali: Anna M. Satkiewicz
i Bogdan Browarski, BbPN
fot. Gmina Wizna



Jak mądrze pomagać dzikim zwierzętom?



Badanie potrąconej sarny

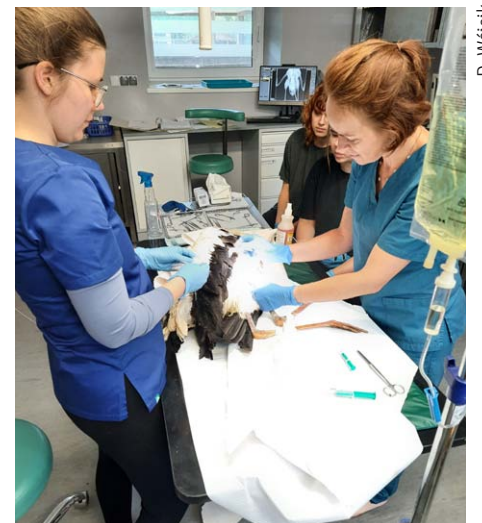


Młoda sarna po zabiegu. Została zraniona przez kosiarkę rotacyjną

Numer do Ośrodka Rehabilitacji
Zwierząt w Grzędach,
Biebrzański Park Narodowy:
85 877 74 92



Potrącony puszczyk z urazem oka



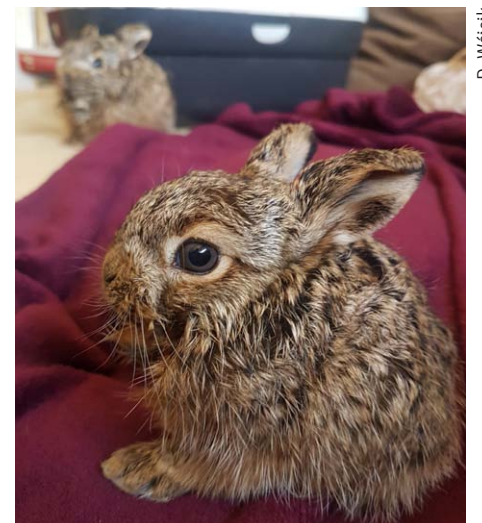
Przygotowywanie bociana do zabiegu osteosyntezy

Spotkanie dzikiego zwierzęcia w naturze, podczas wycieczki lub spaceru dostarcza niezapomnianych wrażeń. Nie da się ukryć, że zawsze towarzyszy temu wyrzut adrenaliny i ogromna radość, gdy na własne oczy widzimy ogromnego łosia lub zachwycającego jelenia. Las i jego okolice to naturalne miejsca bytowania większości rodzimych gatunków, dlatego też liczymy, że takie spotkania będą miały miejsce. Jednak coraz częściej możemy zauważyć dzikie zwierzęta również w okolicach zabudowań.

Rozwój przedmieść, rozszerzanie granic administracyjnych miast oraz przecinanie szlaków migracyjnych zwierząt przez infrastrukturę sprawiają, że zwierzęta muszą przystosować się do nowych warunków. Coraz lepiej potrafią zaadaptować się do przestrzeni miejskich, gdzie uczą się zdobywać pokarm, znajdować schronienie i odchowują swoje młode. Jednak zjawisko niekontrolowanego zasiedlenia miast i ich okolic przez dzikie zwierzęta czasami prowadzi do sytuacji kryzysowych, które mogą być groźne zarówno dla ludzi jak i zwierząt. Ponieważ nie da się powstrzymać tego zjawiska warto wiedzieć, jak działać w tych sytuacjach. Należy pamiętać, że udzielając pomocy dzikim zwierzętom, musimy postępować zgodnie z zasadami etyki i szacunku dla zwierzęcia. Jest to obowiązek prawny (wynikający z ustawy o ochronie zwierząt art.1 ust.1) jak i moralny. Nasza pomoc powinna mieć na celu przede wszystkim poprawę sytuacji i dobrostanu zwierzęcia. Aby wiedzieć, jak postąpić w okolicznościach związanych ze spotkaniem z dzikim zwierzęciem, warto zapamiętać kilka prostych zasad. Po pierwsze, zastanówmy się, czy nasza pomoc rzeczywiście jest potrzebna? Czasami chcąc pomóc, nieświadomie możemy zaszkodzić. Najczęściej dzieje się tak wiosną i latem i dotyczy to młodych zwierząt. Strategią wielu gatunków w początkowych fazach życia jest pozostawianie swoich młodych w bezpiecznym miejscu, wracanie tylko na szybkie karmienie, usunięcie odchodów i obserwacja potomka z bezpiecznej odległości. W ten sposób maluch, który nie posiada zapachu i dodatkowo jest umaszczonej w sposób umożliwiający kamuflowanie się w wiosennej roślinności, unika drapieżników. Taka strategia pozwala im przeżyć do czasu, kiedy będą na tyle silne i sprawne, aby podążać za matką. Może zdarzyć się, że trafimy na takie młode zwierzę przypadkowo. Nie znając strategii ich przetrwania,

w odruchu empatii chcemy pomóc „biednym sierotkom”, bo nigdzie nie widzimy ich rodzica. Działając w dobrej woli, tak naprawdę wyrządzamy ogromną krzywdę, która może zakończyć się nawet ich śmiercią. Nie powinniśmy zbliżać się, ani dotykać takiego zwierzęcia, ponieważ zostawiając swój zapach możemy spowodować, że matka nie powróci do wspomnianego młodego. Odchowywanie młodego sarny w ośrodku jest niezwykle trudne i nie zawsze kończy się sukcesem. Zakładając, że uda się ta trudna sztuka, zwierzę i tak ma mniejsze szanse na przeżycie w naturalnym środowisku niż wychowane przez prawdziwego rodzica i przygotowane przez niego do życia na wolności. Podobnie wygląda sprawa z młodymi ptakami, tzw. podlotami, które nieporadnie próbują pierwszych lotów i samodzielnego zdobywania pokarmu. Po kilku tygodniach nauki pod okiem rodziców świetnie radzą sobie w naturalnym środowisku. Znacznie lepiej niż osobniki odchowane w ośrodku rehabilitacji dzikich zwierząt przez człowieka. Mimo naturalnego odruchu pomocy, należy więc zaufać naturze, która nie bez powodu w określony sposób kształtowała wiele procesów. Aby realnie pomóc młodym zwierzętom przetrwać najbardziej niewralgiczny czas dorastania powinniśmy zadbać, aby nie wypuszczać kotów z domu, psy wyprowadzać w lesie wyłącznie na smyczy, a okna okleić w taki sposób, by nie uderzały w nie ptaki. Co zrobić w sytuacji, gdy znajdziemy ewidentnie ranne zwierzę? Mądrze pomagając dzikim zwierzętom, należy przede wszystkim zadbać o własne bezpieczeństwo i zdrowie, ponieważ istnieje ryzyko urazu (np. pogryzienie, podrapanie) lub zakażenia chorobami odzwierzęcymi. Przede wszystkim unikajmy bezpośredniego kontaktu z ranym zwierzęciem i zastanówmy się, co może nam grozić. Czy mamy odpowiedni sprzęt, taki jak lateksowe rękawiczki czy koc, które umożliwią

bezpieczne przeniesienie zwierzęcia? Może mamy kartonowe pudełko, do którego zmieści się znaleziony ptak i będzie mógł poczekać w nim w spokoju na pomoc? Warto również pamiętać, że zwierzęta, które czują się zagrożone, mimo odniesionych obrażeń mogą zaatakować, na co należy zwrócić szczególną uwagę pomagając potrąconym ssakom takim jak sarna czy lis. Pomaganie ranym zwierzętom to szlachetne działanie, ale wymaga rozważenia. Dlatego należy działać z zachowaniem szczególnej ostrożności oraz przewidywać możliwe scenariusze. Mając jakiegokolwiek wątpliwości warto zasięgnąć porady specjalisty, który pomoże nam w udzieleniu pomocy. Biorąc pod uwagę swoje bezpieczeństwo powinniśmy postarać się zabezpieczyć zwierzę. To, w jaki sposób to zrobimy, będzie zależało od gatunku. W przypadku ptaków, które uderzyły w okno lub zostały potrącone, należy umieścić je w ciemnym i cichym miejscu, np. kartonowym pudełku z dziurkami, przez które docierać będzie powietrze. W przypadku ssaków należy okryć je kocem i postarać się zminimalizować stres, poprzez ograniczenie kontaktu z ludźmi i zwierzętami oraz rozmów w ich pobliżu. Nie należy podawać wody ani jedzenia. Po wstępnym zabezpieczeniu powinniśmy wykonać telefon do właściwego urzędu gminy lub najbliższego ośrodka rehabilitacji zwierząt, których wykaz znajdziemy na stronie internetowej GDOŚ (Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska). Numer do najbliższego ośrodka warto mieć zapisany w telefonie, ponieważ sytuacje ze zwierzętami zawsze dzieją się nagle, często w porze nocnej. W każdym ośrodku można również uzyskać poradę, jak postąpić w danej sytuacji lub czy działanie w ogóle jest wskazane (szczególnie w przypadku młodych zwierząt bez widocznych urazów). Dzwoniąc, dobrze jest mieć przygotowane informacje takie jak miejsce zdarzenia, gatunek zwierzęcia, jego obrażenia i zachowanie,



Marczaki nieustannie zabrane przez człowieka

ponieważ na pewno padną o to pytania. W rozmowie zostaniemy poinstruowani co należy dalej zrobić. Instrukcje mogą się różnić w zależności od miejsca znalezienia, możliwości znalazcy oraz pracowników ośrodka lub urzędu gminy. Aby mądrze i skutecznie udzielić pierwszej pomocy dzikiemu zwierzęciu nie potrzeba specjalistycznej wiedzy, a jedynie rozważenia w podejmowaniu działań i znajomości kilku podstawowych faktów. Sytuacje takie będą zdarzać się coraz częściej, dlatego warto być do nich odpowiednio przygotowanym. Bez pomocy przypadkowych osób, które znalazły na swojej drodze poszkodowane zwierzę i podjęły wysiłek pomocy mu, nie udałoby się przywrócić do środowiska tak wielu osobników, także chronionych gatunków. Dlatego warto pomagać!

Dominika Wójcik, BbPN
starszy specjalista ds. ochrony przyrody
- lekarz weterynarii

Pakt dla Mokradeł

W. Kotowski



Nie da się powstrzymać ani nawet ograniczyć globalnej katastrofy klimatycznej i masowego wymierania gatunków nie chroniąc mokradeł.

Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę że w celu ochrony ekosystemów mokradłowych należy zacząć działać już teraz i na dużą skalę. Nie przypadkiem hasło tegorocznego Światowego Dnia Mokradeł brzmiało: „Już czas na przywrócenie mokradeł”.

Z okazji tego święta w dniach 5-7 lutego 2023 roku na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się konferencja pod tytułem „Pakt dla Mokradeł”. Wzięło w niej udział, ponad 350 osób zajmujących się ochroną ekosystemów mokradłowych. Uczestnicy konferencji wydali oświadczenie pt. „Pakt dla Mokradeł”, które cytujemy poniżej.

„Mokradła zajmowały ok. 18% powierzchni Polski, ale niemal wszystkie, w efekcie degradacji, przestały spełniać niegdysiejsze funkcje ekosystemowe. Wskutek melioracji około 85% torfowisk straciło cechy ekosystemów bagiennych, zmieniając się z pochłaniaczy dwutlenku węgla w źródła jego emisji do atmosfery. Około 80% rzek ma, wskutek regulacji i dopływu zanieczyszczeń, znacząco pogorszony stan ekologiczny, co upośledziło ich zdolności samoczyszczące i zniszczyło różnorodność siedlisk. Również stan lub potencjał ekologiczny ponad 80% jezior jest gorszy niż dobry. Gatunki związane z mokradłami dominują w Polskich Czerwonych Księgach fauny i flory, należąc do najszybciej ginących.

Mimo, że dotychczasowe projekty odtwarzania mokradeł prowadzone w Polsce i za granicą dostarczyły niezbędnej wiedzy naukowej i technicznej, skala przestrzenna i liczba zrealizowanych projektów jest nieproporcjonalnie mała w stosunku do potrzeb. Jednocześnie ochrona i restytucja mokradeł są coraz częściej przywoływane przez różne środowiska jako działania niezbędne dla przeciwdziałania suszom i powodziom, ochrony jakości wód, ograniczenia skutków zmian klimatu, a także poprawy obronności kraju. Również nowe akty prawne Unii Europejskiej – „Strategia bioróżnorodności” oraz „Prawo o przywracaniu przyrody” – wymagają od nas natychmiastowego zwiększenia efektywności ochrony i restytucji mokradeł. Aby wdrożyć te plany, potrzebujemy dziś współpracy różnych środowisk ponad wszelkimi podziałami.

Jako uczestnicy konferencji „Pakt dla Mokradeł” wyrażamy potrzebę i wolę współdziałania na rzecz:

1. Uznania ochrony i odtwarzania mokradeł za działania kluczowe dla adaptacji do zmian klimatu i ich ograniczania oraz powstrzymania wymierania gatunków, i wdrożenia adekwatnych działań w różnych sektorach polityki Państwa,

2. Współpracy naukowców różnych dziedzin i dyscyplin naukowych w planowaniu oraz realizacji ochrony i odtwarzania mokradeł, a także stworzenia systemu monitoringu ich stanu ekologicznego oraz oceny funkcji ekosystemowych,
3. Współpracy między instytucjami administracji publicznej a naukowcami i praktykami ochrony przyrody, aby poprawić istniejące i wypracować nowe skuteczne instrumenty prawne, administracyjne i finansowe wspierające przyrodę mokradeł,
4. Stworzenia ram prawno-organizacyjnych wspomagających zaangażowanie sektora prywatnego w odtwarzanie mokradeł, a w szczególności restytucję zdegradowanych torfowisk w ramach kompensowania emisji gazów cieplarnianych,
5. Wypracowania nowych zasad gospodarowania glebami torfowymi w sektorze rolniczym i leśnym, takich jak paludikultura, aby zminimalizować emisje gazów cieplarnianych i przywrócić utracone funkcje ekosystemowe, takie jak retencja i oczyszczanie wód,
6. Ograniczenia wydobycia i stosowania torfu w przemyśle ogrodniczym i innych sektorach,
7. Rewizji dotychczasowego podejścia do formalnej ochrony mokradeł na obszarach chronionych w celu zwiększenia jej efektywności i zapobieżenia błędnym decyzjom administracyjnym,
8. Objęcia skutecznej ochroną mokradeł dobrze zachowanych oraz opracowania i wdrożenia krajowego planu restytucji przyrodniczej mokradeł zdegradowanych w celu przywracania przyrody i odtwarzania utraconych usług ekosystemowych, w tym funkcji strategicznych w zakresie obronności kraju,
9. Skutecznej i powszechnej edukacji społeczeństwa w zakresie roli mokradeł w przyrodzie i naszym życiu, a także potrzeb i metod ich odtwarzania,
10. Wzmocnienia współpracy międzynarodowej polskich naukowców, praktyków i decydentów w zakresie ochrony i przywracania mokradeł, w szczególności w zakresie ochrony transgranicznych obszarów bagiennych, takich jak region białorusko-ukraińsko-polskiego Polesia.”

Więcej informacji na stronie www.pakt.bagna.pl.

Opracowali: **Piotr Marczakiewicz i Magdalena Marczakiewicz, BbPN**



M. Fabiszewski

Uwaga pożar!

Pożary w Biebrzańskim Park Narodowym wybuchają praktycznie co roku. Niszczą łąki, nieużytki i lasy. Musimy pamiętać o tym, że za większość przyczyn powstawania pożarów odpowiadają ludzie. Umyślne podpalenia, wypalanie traw, użytkowanie grilli, palenie papierosów, ognisk w miejscach do tego nie przeznaczonych, usterki techniczne przy drogach, trasach kolejowych oraz napowietrznych liniach energetycznych stanowią ponad 90% wszystkich pożarów terenów otwartych na obszarach leśnych i nieleśnych

Pożary stanowią duże zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt. Zagrożone mogą być budynki, budowle, infrastruktura techniczna.

Strażacy zaangażowani do gaszenia pożarów spowodowanych nieostrożnością ludzi w terenie w tym samym czasie mogą być potrzebni w innych miejscach.

Każda interwencja straży pożarnej to poważny wydatek finansowy: środki gaśnicze, paliwo, zużyty sprzęt.

Apelujemy o przestrzeganie podstawowych zasad:

Należy pamiętać, iż w lasach i na terenach śródleśnych, na obszarze łąk, torfowisk i wrzosowisk, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu zabronione jest:

1. rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi (korzystanie z miejsc ogniskowych wyznaczonych przed Dyrektora Biebrzańskiego Parku Narodowego należy zgłosić do administracji parku),
2. wypalanie wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych,
3. palenie tytoniu, z wyjątkiem dróg utwardzonych i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi,
4. schodzenie z wyznaczonych szlaków turystycznych Biebrzańskiego Parku Narodowego,

Punkt Alarmowo - Dyspozycyjny BbPN

85 738 0341

Widzisz pożar lub dym?

Dzwoń na **112!**

Nie wahaj się! Alarmuj! Kto zauważył pożar, klęskę żywiołową lub inne miejscowe zagrożenie, obowiązany się niezwłocznie zawiadomić osoby znajdujące się w strefie zagrożenia oraz: centrum powiadomienia ratunkowego lub jednostkę ochrony przeciwpożarowej, policję, wójta lub sołtysa.



Najlepiej jest podać dokładną lokalizację pożaru wówczas w zgłoszeniu podajemy: gdzie się pali, co się pali, jak duży jest pożar, czy w pobliżu są ludzie i budynki, czy wiedzą o zagrożeniu, odpowiadamy na dodatkowe pytania dyspozytora i czekamy na potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia.

Gdy widzisz dym lub wyczuwasz dym w lesie, zadrzewieniach, na łące, trzcinowisku, niezwłocznie podaj: gdzie jesteś, z której strony widzisz dym (możesz podać kierunki stron Świata, kierunki na miejscowości).

Na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego działa Punkt Alarmowo-Dyspozycyjny, który z kamery umieszczonej na wieży obserwuje i zgłasza zaistniałe zagrożenia. Ponadto teren jest patrolowany z łądu, z wody a nawet z pomocą bezzałogowych statków powietrznych – z powietrza. Mamy przygotowane pojazdy, sprzęt i pracowników, którzy natychmiast reagują i współpracują ze strażakami w czasie pożaru w terenie.

Tekst: **Andrzej Rutkowski, BbPN**

Z życia Parku

DZIAŁANIA / WYDARZENIA / IMPREZY

Zapraszamy wystawców i gości na Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej



Biebrzański Park Narodowy
w trosce o bagna i ludzi

Gmina Goniądz



Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej
„Sto pomysłów dla Biebrzy”

30 kwietnia 2023 r. godz. 10:00 - 16:00
Plac Miejskiego Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji w Goniądzu, ul. Demokratyczna 10, 19-110 Goniądz

Organizatorzy:
Biebrzański Park Narodowy, Gmina Goniądz, Gminny Ośrodek Kultury w Goniądzu

Złożenia udziału wystawców przyjmuje i udziela szczegółowych informacji Jerzy Bachliński e-mail: Jerzy.Bachliński@biebrza.org.pl tel. 85 738 30 35

Biebrzański Park Narodowy oraz Gmina Goniądz zapraszają na Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej „Sto pomysłów dla Biebrzy”.

Targi odbędą się w niedzielę, 30 kwietnia 2023 r., w godz. 10:00-16:00, na placu Miejskiego Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji w Goniądzu, ul. Demokratyczna 10, 19-110 Goniądz.

Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej przyciągają oryginalną sztuką ludową i zdrową żywnością. Są szansą na wyjątkowe zakupy, ale też na rozmowy i poznanie producentów zdrowej żywności: serów, wędlin, pieczywa oraz artystów ludowych z rękodziełem: rzeźbą, malarstwem, plecionkarstwem, haftem, pisankami, galanterią drewnianą, biżuterią.

W tym dniu proponujemy gościom odwiedzającym Targi, pokaz dorobku kulturowego i kulinarnego z Doliny Biebrzy. Jak co roku, zapraszamy na happening. Odbędą się zajęcia plastyczne o tematyce przyrodniczej, warsztaty ceramiczne, gry plenerowe. Uczestnicy happeningu otrzymają upominki. Ze sceny czas umilać będą artyści z zespołów folklorystycznych.

Wystawców, pasjonatów przyrody biebrzańskiej, miłośników regionalnych wyrobów oraz wszystkich zainteresowanych zapraszamy do uczestnictwa w imprezie.

Zgłoszenia udziału wystawców przyjmuje oraz udziela szczegółowych informacji: Jerzy Bachliński - Dział Udostępniania Biebrzańskiego Parku Narodowego, tel. (85) 738 30 35; e-mail: Jerzy.Bachliński@biebrza.org.pl

Śmieci, odpady i my



Nasze odpady mogą komuś innemu przysłużyć jako wartościowy materiał. Mało tego mogą być przetworzone w zupełnie no-



we przedmioty. W końcu już od roku 2017 działa system selektywnej zbiórki odpadów (JSSO - jednolity system segregacji odpadów). Mimo to ciągle zdarza się że odpady wyrzucane są tam gdzie nikt ich nie potrzebuje... Parki Narodowe zajmują mniej niż 1% powierzchni Polski. Niestety na terenie Biebrzańskiego PN również zdarzają się takie sytuacje. Co roku zgłaszanych jest kilkanaście takich przypadków. Wiele jednak pozostaje nie zgłoszonych. Porzucanie lub zakopywanie odpadów to poważne wykroczenie ścigane z artykułu 162 kodeksu wykroczeń. Musimy pamiętać że po pierwsze większość materiałów z odpadów da się odzyskać, pozostałe da się wykorzystać ponownie, a te z którymi mamy największe problemy (opony, odpady wielkogabarytowe) możemy oddać do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów (PSZOK) na terenie gminy.

Szanujmy krajobraz, dbajmy o przyrodę i nas samych. Śmieci naprawdę zabijają zwierzęta - czasami trując powoli, innym razem zabijając szybko. Drut, sznurki i pojemniki z tworzyw to pułapki i narzędzia tortur dla wielu ciekawskich ssaków i ptaków. Toksyczne substancje, metale ciężkie i rozkładający się plastik z naszych odpadów wracają do nas w tym co zjadamy.

Liczenie zwierząt kopytnych 2023 r.



Tegoroczne zimowe liczenie zwierząt kopytnych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na łosie w Biebrzańskim Parku Narodowym odbyło się w dniach 23-27 stycznia. Zorganizowano je w ramach przygotowanego dla Parku planu ochrony przez Instytut Badawczy Leśnictwa w Warszawie. W liczeniu oprócz pracowników tej uczelni uczestniczyli też pracownicy Paru i ok. 50 wolontariuszy z całej Polski. Za pomoc w liczeniu wszystkim wolontariuszom serdecznie dziękujemy. Liczenia przeprowadzono metodą cichych pędzeń próbnych we wszystkich trzech basenach doliny Biebrzy. Po przeliczeniu danych uzyskanych z kart obserwatorów na powierzchnię którą zajmują obszary leśne w Parku uzyskano szacunkową liczbę 462 łosie, 1003 jelenie szlachetne, 1992 sarny i 26 dzików. Uwzględniając dane z pędzeń oraz całoroczne obserwacje z terenów nieleśnych wykonawca określił liczbę łosie w Parku na około 550 osobników.

Chronimy aktywnie bory chrobotkowe



Sprzątanie zalegających konarów i gałęzi w bory chrobotkowym k. Gugien, 04.01.2023 r., fot. A. Henel

W styczniu i w lutym 2023 roku pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego kontynuowali czynną ochronę borów chrobotkowych, cennego siedliska przyrodniczego i przedmiotu ochrony obszaru Natura 2000 Dolina Biebrzy. W Biebrzańskim Parku Narodowym płaty tego siedliska występują wyłącznie w basenie dolnym doliny Biebrzy. Bory chrobotkowe wykształciły się tutaj na ubogim w składniki pokarmowe podłożu, najczęściej w partiach szczytowych piaszczystych wyniesień. Ten typ siedliska ma charakter półnaturalny i do swojego przetrwania wymaga prowadzenia szeregu zabiegów ochronnych. Zagrożeniem jest tu użyźnianie podłoża przez biogeny, głównie związki azotu i fosforu pochodzące z zanieczyszczeń powietrza i butwiejącego drewna, a także zacienienie przez zbyt zwarty okap drzewostanu. Powoduje to bowiem wzrost mchów i roślin zielnych, które wypierają cenne gatunki porostów naziemnych i przekształcają bory chrobotkowe w bór świeży.

Szczególnie cennym gatunkiem związanym z tym chronionym siedliskiem jest chrobotek alpejski *Cladonia stellaris*. Jest to gatunek krytycznie zagrożony wymarciem, a przez to objęty w Polsce ścisłą ochroną prawną. Niewielkie płaty borów chrobotkowych w dolnym basenie są jedynym miejscem występowania tego gatunku w dolinie Biebrzy.

Zabiegi ochronne prowadziliśmy w dwóch miejscach w okolicy miejscowości Uścianek i Gugny, gdzie zachowały się bogate populacje porostów naziemnych. Prace polegały między innymi na przerzedzeniu drzewostanu zacinającego runo, uprzątnięciu zalegających konarów i gałęzi oraz wygrabieniu i wyniesieniu zalegającej biomasy poza płaty chronionego siedliska.

Co nowego w udostępnianiu turystycznym?



Nowi przewodnicy



Spotkanie branży turystycznej

Od 1 stycznia 2023 r. obowiązuje nowe Zarządzenie nr 33/2022 z dnia 29 grudnia 2022 r. w sprawie przewodników turystycznych oraz „Zezwoleń na wykonywanie usług przewodnickich na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego”. W myśl nowego Zarządzenia „Zezwolenie” staje się dokumentem bezterminowym. W celu wykonywania usług przewodnickich na obszarze BbPN należy dokonać opłaty za zezwolenie na dany rok kalendarzowy. Osoby, które nie opłacą zezwolenia na rok kalendarzowy, nie tracą uprawnień w latach następnych. Intencją wprowadzenia zmian było uproszczenie procedur w funkcjonowaniu „Zezwoleń”. Powyższa modyfikacja ułatwi również kontakt potencjalnych zainteresowanych z przewodnikami, którzy chcą i mogą świadczyć usługi przewodnickie w konkretnym roku kalendarzowym. W Punkcie Informacji Turystycznej BbPN wielokrotnie przyjmowaliśmy zgłoszenia od osób pragnących skorzystać z usług przewodnika informujące, że pomimo długiej listy potencjalnych przewodników, znalezienie osoby do wykonania usługi jest bardzo trudne. Ma to miejsce zwłaszcza w dni robocze, w okresie maj - czerwiec oraz wrzesień - październik. Sądymy, że przyjęte nowe regulacje ułatwią zainteresowanym znalezienie przewodnika turystycznego.

Miło nam poinformować, że grono przewodników Biebrzańskiego Parku Narodowego powiększyło się o 6 osób, które dnia 11 marca 2023 r. przystąpiły do egzaminu, pozwalającego uzyskać zezwolenie na wykonywanie usług przewodnickich na obszarze BbPN. Test wiedzy, zawierający pytania dotyczące obowiązujących w Parku przepisów a także tematyki przyrodniczo-kulturowo-historycznej z sukcesem zaliczyły następujące osoby: Michał Adamowicz, Paweł Bujnowski, Krzysztof Henel, Monika Jaszczuk, Dariusz Makarewicz, Damian Zozula. Serdecznie gratulujemy szerokiej wiedzy o Biebrzańskim Parku Narodowym! Liczymy na owocną współpracę i życzymy dużo satysfakcji z ukazywania naszym gościom piękna biebrzańskiej przyrody!

Zgłoszenia na kolejne edycje egzaminu można przysyłać na adres it@biebrza.org.pl.



Biebrzański Park Narodowy
w trosce o bagna i ludzi

Biebrzańskie Wieści - bezpłatna gazeta informacyjna Biebrzańskiego Parku Narodowego.
Wydawca: Biebrzański Park Narodowy, Osowiec - Twierdza 8, 19-110 Goniądz. Tel. 85 738-06-20.
www.biebrza.org.pl. E-mail: sekretariat@biebrza.org.pl. ISSN 2081-7541
Redakcja: Bogdan Browarski, Anna Maria Satkiewicz. Skład: Adam Kierzkowski.
Druk: Drukarnia PANORAMA S.C., www.panoramadruk.pl

